

Sygn. akt: I C 163/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2015 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca:	SSR del. Łucja Oleksy-Miszczyk
Protokolant:	Karolina Piłkuła

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2015 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa R. D. i M. D.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G.

o uchylenie uchwały

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kwotę 197 (sto dziewięćdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygnatura akt I C 163/14

UZASADNIENIE

Powodowie R. D. i M. D. domagali się uchylenia uchwały Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni Mieszkaniowej D. w G. nr (...) z dnia 27 maja 2014r. W uzasadnieniu podnieśli, że zaskarżona uchwała jest sprzeczna z postanowieniami statutu Spółdzielni, w szczególności z § 5 statutu, naruszając ich potrzeby mieszkaniowe i inne potrzeby. Powyższe opierali na fakcie przeprowadzenia prac remontowych w budynku i lokalu, do którego przysługuje im własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu, w zakresie przekraczającym ustalenia pomiędzy pozwaną i powodami. Dalej wywodzili, że uchwała jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, gdyż pozwana dokonała jednostronnego złamania ustalonych przed rozpoczęciem robót zasad finansowania i rozliczania zadania inwestycyjnego. Niezależnie od tego wskazali, że celem uchwały jest pokrzywdzenie członka Spółdzielni, gdyż jej prawomocność zmusi ich do wydatkowania środków w trybie i czasie, który został jednostronnie narzucony przez pozwaną. Podnieśli również, że Walne Zgromadzenie nie uwzględniło żadnych wniosków zgłoszonych przez członków do porządku obrad oraz dotyczących regulaminu obrad, w tym dotyczących wyniku finansowego pozwanej za rok 2013. Jako podstawę prawną zgłoszonego żądania powodowie podali art. 42 § 3 i 4 Prawa spółdzielczego.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa. Zaprzeczyła jakoby zaskarżona uchwała była sprzeczna ze statutem lub dobrymi obyczajami, bądź naruszała prawa powodów. Podniosła, że powodowie mogą dochodzić swoich roszczeń w innych postępowaniach, które zresztą są w toku.

Sąd ustalił co następuje:

Powodowie są członkami Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. i przysługuje im spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ul. (...). W budynku, w którym usytuowany jest lokal powodów pozwana przeprowadzała szeroko zakrojone inwestycje remontowo – budowlane. Uchwałą Rady Nadzorczej Spółdzielni z dnia 18 maja 2010r., nr (...) zatwierdzono „Regulamin finansowania i rozliczania zadania inwestycyjno – remontowego w nieruchomości przy ul. (...) w G., który to regulamin stanowił integralną część uchwały (uchwała i regulamin k. 12 i nast. akt). Następnie Rada Nadzorcza podejmowała kolejne uchwały w przedmiocie rozliczenia nakładów poniesionych na remont i rozbudowę budynku (k. 17). W dniu 19 listopada 2013r. Rada Nadzorcza podjęła uchwałę nr (...) o treści: „Na podstawie analizy przedłożonej przez Zarząd, Rada Nadzorcza zatwierdza wysokość odpisu na fundusz remontowy w roku 2014: 1. od stycznia do marca 2014r. wg. stawek z grudnia 2013r., 2. od kwietnia 2014r. wg. stawek poniżej zatwierdzonych:”, przy czym dla lokalu objętego prawem powodów stawka za m⁽²⁾ od stycznia do marca 2014r. wynosiła 4 zł., zaś od kwietnia do grudnia 2014r. 5,72 zł. (uchwała k. 47). Powodowie podjęli kroki zmierzające do zaskarżenia w/w uchwały Rady Nadzorczej w trybie postępowania wewnątrzspółdzielczego (pismo powodów z dnia 10 stycznia 2014r. k. 21). Pozwana odmówiła nadania dalszego biegu odwołaniu złożonemu przez powodów powołując się na uchybienia formalne i niezachowanie trybu przewidzianego w przepisach prawa spółdzielczego (pismo pozwanej 20 stycznia 2014k. 44 i z dnia 6 lutego 2014 k. 22). Ostatecznie powodowie pismami datowanymi na 7 maja 2014r. zażądali wprowadzenia do porządku obrad Walnego Zgromadzenia wniosku o uchylenie uchwały Rady Nadzorczej, przedstawiając projekt uchwały o treści: „uchylić uchwałę rady Nadzorczej SM (...)/ (...) z dnia 19 listopada 2013r., w sprawie odpisu na fundusz remontowy w roku 2014 dla oznaczonej w niej nieruchomości.” (wnioski o wprowadzenie do porządku obrad k. 23, 24, projekt uchwały k. 27). Uwzględniając wniosek pozwana wprowadziła zgłoszony przez członków Spółdzielni projekt uchwały w porządku obrad Walnego Zgromadzenia zwołanego na dzień 27 maja 2014r.

Na Walnym Zgromadzeniu w dniu 27 maja 2014r. odczytano wniosek powodów i projekt uchwały nr (...) który brzmiał: „ działając na podstawie prawnej: art. 38 § 1 pkt 2) i 9) ustawy z dnia 16 września 1982 roku –Prawo spółdzielcze (z roku 2003 Dz.U.Nr 188, poz.1848-z późn. zm./dalej PS/)art. 8/ze Zn.3/ust.10 i 11 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o spółdzielniach mieszkaniowych(tekst jednolity z 17 października 2013 Dz. U. poz. 1222/dalej; USM/), Walne Zgromadzenie Członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) postanawia: Uchylić uchwałę Rady Nadzorczej SM (...)/ (...) z 19 listopada 2013roku w sprawie odpisu na fundusz remontowy w roku 2014 dla oznaczonej w niej nieruchomości”. Wyniki głosowania przedstawiały się następująco: 8 głosów za, 25 głosów przeciw, 11 głosów wstrzymujących (protokół z Walnego Zgromadzenia k. 6 i nast.). Projekt nie został przegłosowany większością głosów, a zatem uchwała nie została podjęta.

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane wyżej dokumenty, które , za wyjątkiem protokołu z przebiegu Walnego Zgromadzenia, nie były kwestionowane przez strony. Próba weryfikacji treści protokołu z Walnego Zgromadzenia poprzez jego porównanie z zapisem audio przebiegu Zgromadzenia nie powiodła się z uwagi na złą jakość techniczną tego zapisu. Należy jednak podkreślić, że strony nie kwestionowały faktu poddania projektu uchwały pod głosowanie, ani uwidocznionych w protokole wyników tego głosowania, okoliczności te należy uznać za bezsporne, a protokół w tej części za wiarygodny.

Sąd oddalił pozostałe wnioski dowodowe stron zmierzające do ustalania przebiegu Zgromadzenia oraz zasadności uchwały Rady Nadzorczej nr (...), uznając, że okoliczności będące przedmiotem dowodu nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd zważył co następuje:

W myśl art. 42 § 1 Prawa spółdzielczego uchwały walnego zgromadzenia obowiązują wszystkich członków spółdzielni i wszystkie jej organy. Zgodnie z art. 42 § 3 Prawa spółdzielczego uchwała sprzeczna z postanowieniami statutu bądź dobrymi obyczajami lub godząca w interesy spółdzielni albo mająca na celu pokrzywdzenie jej członka może być zaskarżona do sądu. W doktrynie ukształtował się pogląd, że uchwała walnego zgromadzenia dotknięta uchybieniami wymienionymi w art. 42 § 3 prawa spółdzielczego jest dotknięta względną nieważnością, tj. traci moc dopiero w razie

jej prawomocnego uchylecia przez sąd. Żądanie uchylecia uchwały można jednak złożyć tylko w stosunku do uchwał istniejących tzn. skutecznie podjętych przez walne zgromadzenie.

Zgodnie z art. 41 § 2 prawa spółdzielczego uchwały podejmowane są zwykłą większością głosów w obecności co najmniej połowy uprawnionych do głosowania, chyba że ustawa lub statut stanowią inaczej. Z kolei z art. 8³ ust. 8 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych i w § 27 statutu pozwanej wynika, iż walne zgromadzenie jest ważne niezależnie od liczby obecnych na nim członków. Z porównania treści cytowanych regulacji należy zatem wywodzić, że uchwały Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) podejmowane są zwykłą większością głosów obecnych na zgromadzeniu członków.

Art. 8³ ust. 9 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych stanowi, że uchwałę uważa się za podjętą, jeżeli była poddana pod głosowanie wszystkich części walnego zgromadzenia, a za uchwałą wypowiedziała się wymagana w ustawie lub statucie większość ogólnej liczby członków uczestniczących w walnym zgromadzeniu. Przepis ten odnosi się co prawda wprost do sytuacji, w której walne zgromadzenie członków spółdzielni mieszkaniowej podzielone jest na części, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca, niemniej można wywieść z niego ogólną regułę, że uchwała może zostać uznana za podjętą, jeżeli spełniły się dwie konieczne przesłanki: po pierwsze została poddana pod głosowanie walnego zgromadzenia, a po drugie uzyskała wymaganą większość głosów. Podobną zasadę sformułowano w §27 ust. 3 statutu pozwanej, który brzmi: „Uchwałę uważa się za podjętą, jeżeli była poddana pod głosowanie Walnego Zgromadzenia, a za uchwałą opowiedziała się wymagana w statucie większość ogólnej liczby członków uczestniczących w Walnym Zgromadzeniu.”

O ile jedna z przesłanek uznania uchwały za podjętą, tj. poddanie jej pod głosowanie walnego zgromadzenia, bezspornie została spełniona, o tyle nie sposób przyjąć, że uchwała została przegłosowana większością głosów, skoro uzyskała 8 głosów za, a 25 głosów przeciw, przy 11 głosach wstrzymujących. W tej sytuacji Sąd uznał, że uchwała nie została podjęta.

Podobne stanowisko dotyczące kwestii podjęcia i istnienia uchwały wyrażone zostało również przez A. Stefaniaka w komentarzach do art. 42 Prawa spółdzielczego (A. Stefaniak, Prawo spółdzielcze oraz ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych, Oficyna Wydawnicza Spółdzielni Pracy „Delta”, Warszawa 2009 oraz System Informacji Prawnej Lex Omega 44/2015, stan prawny na 7.01.2015), gdzie wyrażony został pogląd, że o uchwale nieistniejącej można mówić wtedy, gdy występują takie podstawowe uchybienia w zakresie elementów konstytucyjnych uchwały, jak np. brak wymaganej w ustawie lub statucie większości głosów do podjęcia uchwały.

Ustawodawca nie przewidział konstrukcji „uchwały negatywnej” tj. uchwały przegłosowanej negatywnie, a w ocenie Sądu konstrukcja taka nie istnieje. Uchwała jako akt wiążący członków spółdzielni i jej organy musi mieć określoną treść, natomiast „uchwała negatywna” w istocie takiej treści nie ma. Nie sposób przyjąć, że treścią „uchwały negatywnej” jest negacja projektu uchwały poddanej pod głosowanie, albowiem negacja projektu nie była przedmiotem głosowania, a więc nie może stanowić wyrazu woli walnego zgromadzenia. Nie jest oczywiste, że w przypadku poddania pod głosowanie dwóch projektów uchwał, jednego brzmiącego „ uchylić uchwałę rady nadzorczej”, a drugiego „odmówić uchylecia uchwały rady nadzorczej”, jeden z tych projektów uzyskałby odpowiednią większość głosów. Kolejnym problemem dotyczącym ustalenia hipotetycznej treści „uchwały negatywnej” jest okoliczność, że nie każdy projekt uchwały pozwala na skonstruowanie w sposób automatyczny i jednoznaczny jego negacji, czego przykładem mogą być chociażby inne projekty uchwał poddawane pod głosowanie na tym samym Zgromadzeniu (np. nr (...), (...)). W przypadku tych projektów nie jest już oczywiste czy negacja miałaby dotyczyć samego zobowiązania wskazanego w projekcie, czy też warunków lub terminów jego wykonania.

W tej sytuacji należy przyjąć, że zaskarżona uchwała nie została podjęta w rozumieniu przepisów art. 41 § 2 prawa spółdzielczego, 8³ ust. 9 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych i § 27 statutu pozwanej Spółdzielni i nie ma żadnej treści, a co za tym idzie zaskarżona uchwała nie istnieje. W konsekwencji nie może ona być podstawą żądania zgłoszonego w trybie art. 42 § 3 prawa spółdzielczego, co skutkowało oddaleniem powództwa.

Na marginesie należy zauważyć, że stronom przysługują inne środki prawne pozwalające na dokonanie kontroli kwestionowanej przez powodów uchwały Rady Nadzorczej nr (...) co sprowadza się w istocie do kontrolowania prawidłowości naliczenia wysokości odpisu na fundusz remontowy, z których to środków strony już w przeszłości korzystały występując ze stosownymi powództwami przed Sądem Rejonowym w Gliwicach.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o przepis art. 98 k.p.c.

SSR (del) Łucja Oleksy-Miszczyk